



Ence-pence, cztery ręce.

Idzie sobie smok w sukience.
Elke-trelke, kartofelke.
Smok się przebrał za modelkę.
Cukier-pukier, wrona z krukiem.
Wiatr smokowi zwał perukę.
Raz, dwa, trzy!
Perukę łapiesz ty!

Raz, dwa – Janek ma,
trzy, cztery – smaczne sery,
pięć, sześć – chciał je zjeść,
siedem, osiem – spotkał Zosię,
dziewięć, dziesięć – schował w kieszeń.



Ene, due, rike, fake,

torba, borba, ósme, smake.

Eus, deus, kosmateus
i morele – baks!

Raz, dwa, trzy,
wychodź ty.

Jak nie ty,
no to ty!

